

Będą bronić Malwinów „za wszelką cenę”

BUENOS AIRES (PAP)

Argentyńskie władze wojskowe opublikowały komunikat, w którym utrzymują, że na spornym archipelagu Malwinów życie powoli ulega normalizacji. Zapowiedziano też, że Argentyna zdecydowana jest bronić Archipelagu „za wszelką cenę”. Samoloty transportowe „C-130” przewożą na wyspy żołnierzy, broń artyleryjską i amunicję w celu wzmocnienia kontyngentu desantowego na wypadek ataku sił brytyjskich.

Przedstawiciel Argentyny w ONZ stwierdził na posiedzeniu Komitetu Koordynacyjnego Krajów Niezaangażowanych, że Argentyna nie odrzuciła rezolucji Rady Bezpieczeństwa wywołanej do wycofania z Malwinów oddziałów argentyńskich, lecz jest w trakcie analizowania tego dokumentu.

Cena 4 zł



ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 19 (11095)
Kraków, środa 7 kwietnia 1982 r.

Dziś pierwsza w stanie wojennym — XIV Sesja RN m. Krakowa

Odnowa zabytków Krakowa i gospodarcze sprawy miasta

W sesji bierze udział przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński

Jest godzina dziesiąta rano. Powoli zapelnia się sala obrad przy placu Wiosny Ludów. Po czteromiesięcznej przerwie rozpoczyna się pierwsza w stanie wojennym XIV Sesja Rady Narodowej m. Krakowa. Przygotowywano się do niej długo. Już 15 marca br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rady, na którym ustalono termin i projekt porządku obrad sesji. Omówiono też i przyjęto materiały, które przedłożone zostały na dzisiejsze obrady. Przybył na nie przewodniczący Rady Państwa, prof. HENRYK JABŁOŃSKI.

Na sesji omawiane są jedne z najważniejszych dla naszego miasta problemów, a mianowicie: zamierzenia społeczno-gospodarcze na 1982 rok oraz węzłowe problemy odnowy Krakowa i ochrony dóbr kultury.



Paryskie metro ma po raz pierwszy kobietę „u steru”. Yvonne Brucker (na zdjęciu) prowadzi skład kolei podziemnej na linii 12, na trasie Issy — Porte de la Chapelle. CAF

Rekord zabójstw

NOWY JORK (PAP)

W 1981 r. padł rekord zabójstw w największym mieście Stanów Zjednoczonych — Nowym Jorku. Zamordowano łącznie 1883 osoby, 55,5 proc. morderstw popełniono przy użyciu broni palnej.

Co nowego w hotelach?

Ceny wyższe i to znacznie I krakowianie mogą przespać się „Pod Różą”

Znacznie wzrosły ceny krakowskich hoteli. Ile obecnie kosztuje hotelowa doba, czy podwyżka spowodowała mniejsze zainteresowanie noclegami? Informacji zasięgnęliśmy u dwóch największych krakowskich potentatów w tej dziedzinie.

„WAWEL-TOURIST” skalkulował swe usługi następująco: w najdroższym krakowskim hotelu „Pod Różą” za apartament płacimy 1870 zł, a za pokój dwuosobowy — 970. W „Monopolu” pokój jednoosobowy z łazienką kosztuje 525 zł, a bez urządzeń sanitarnych — 460. W ho-

telu „Pod Kopcem” łóżko w jednej z dwu 20-osobowych sal otrzymać można za 150 zł, a apartament za 1240. Wzrost cen jest więc znaczny, ale bynajmniej nie ostateczny. Od 1 maja „Wawel-Tourist” przewiduje dalszą podwyżkę, w związku z rozpoczynającym się sezonem, średnio o około 25 proc. Jak nas poinformowano, nie obserwujemy spadku zainteresowania hotelowymi noclegami.

A oto przykładowe ceny w hotelach „Orbis”: pokój jednoosobowy w „Cracovii” — 590 zł, 2-osobowy — 980, apartament — 1600 zł. W „Holiday Inn” za dwójkę płacimy 980 zł, a gdy wynajmuje ją jedna osoba — 700 zł. W „Cracovii” obecnie jest sporo gości, nieco mniej w „Holidayu”. „Orbis” w najbliższym czasie nie przewiduje kolejnej podwyżki cen.

I jeszcze informacja ważna dla krakowian. Na mocy decyzji prezydenta hotele są zobowiązane przyjmować na nocleg także mieszkańców naszego miasta. (kg)

nów uzbrojonych i nakładów inwestycyjnych niezbędnych do realizacji (Dokończenie na str. 2)

Przedświąteczny rajd „Echo”

■ Gorączki zakupów jeszcze nie ma ■ Zaopatrzenie na ogół dopisuje

Na placach targowych Krakowa nie ma jeszcze gorączki zakupów. Sprzedający, owszem, są, ale brakuje tłumu kupujących. Szczyt targowy przypadnie — twierdzą bywalcy — na czwartek i piątek.

Tradycyjne wielkanocne elementy dekoracyjne, jak: baranki, pisanek, bukszpan, pojawiły się już na okolicznościowych stoiskach i straganach kupców licencjonowanych. Ale tych dekoracji świątecznego stołu jest jednak tego roku mniej, bo to jednak sprawa surowca — cukru, waty, a zwłaszcza kolorowych farb.

Wszędzie na placach obowiązują ceny wolne, konkurencyjne. Baczniejszą uwagę przykuwa Plac Nowy, znany podobno z nieco niższych cen. Tu jednak ceny mogą też być przynajmniej o chwilowe osłupienie. Chrzan — 100 zł za 1 kg, ziemniaki —

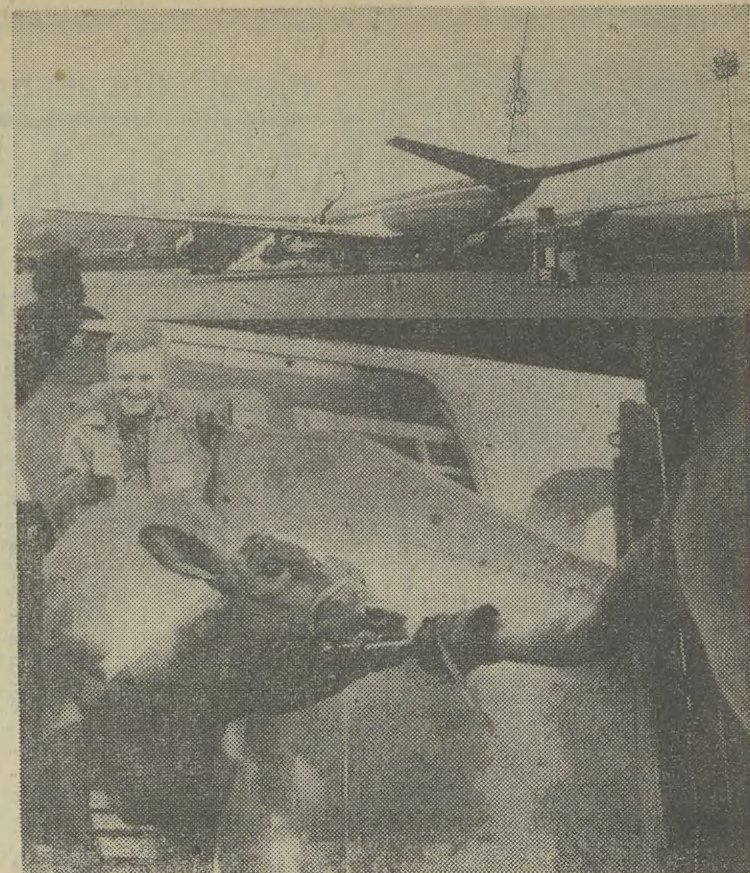
EGIPT przedstawił wczoraj na posiedzeniu komitetu koordynacyjnego, niezaangażowanych w Kuwejt 11-punktowy plan pozostawiania przez Izrael praw narodu palestyńskiego w ramach „wzajemnego i jednoczesnego uznania narodu palestyńskiego i izraelskiego”. Organizacja Wyzwolenia Palestyny odrzuciła inicjatywę Kairu.

PO ZAKOŃCZENIU oficjalnej wizyty w Jugosławii, minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko powrócił do Moskwy. A. Gromyko przeprowadził rozmowy z sekretarzem związkowym ds. polityki zagranicznej SFRJ J. Vrhovcem oraz został przyjęty przez przewodniczącego Prezydium SFRJ, S. Krajgera, przewodniczącego Prezydium KC ZKJ, D. Dragosavca i przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej, V. Diuranovicia.

W IZBIE Gmin odbyła się nowa debata na temat sporu brytyjsko-argentyńskiego. Opozycyjna Partia Pracy zażądała dymisji premiera, pani Margaret Thatcher. Ta jednak nie zgodziła się ustąpić i oświadczyła, że „nadeszła chwila siły i zdecydowania”.

PARTYZANCI z Frontu Wyzwolenia Narodowego Salvadora im. Farabundo Martí wzmogli we wtorek operacje na wschodzie kraju, podpalając 17 pojazdów wojskowych. Siłom reżimowym udało się odzyskać zajmowaną od 2 dni przez partyzantów małą bazę na wsi w środkowej części kraju.

PRZYWÓDCA Afganistanu, B. Karmal poinformował, że siły rządowe wyeliminowały w ostatnim czasie z walki 140 rebeliantów w prowincji Paghman.



Z końcem marca pisaliśmy szczegółowo o darze Norweskiego Czerwonego Krzyża — cielnych jałówkach, z których 450 przeznaczono dla rolników indywidualnych naszego województwa. Dotychczas transportowano je polskimi czarterowymi samolotami biorącymi na pokład 20 sztuk. Wczoraj zelektryzowała nas informacja: luksemburski samolot transportowy DC-8 przylatuje ze 100 krowami. Ciekawi byliśmy jak

odbędzie się rozładunek tak dużej przesyłki. DC-8 „wylądował”. Oczekiwany przez przedstawicieli NCK, PCK, AR, pracowników Przedsiębiorstwa Obrót Zwierzętami Hodowlanymi i żołnierzy ładunek liczył 95 krow. Dzięki pomysłowości i ofiarności działaczy PCK i żołnierzy, zaimportowano pomost, po którym pojedynczo sprowadzano krowy na platformy samochodów. Nic dziwnego, lotnisko w Balicach nie jest bowiem nastawione na przylot tego typu transportowców ani ładunków. Byłoby ofiarowane przez Norwegów trafico wczoraj do gospodarstw w gminach: G.ów, Dobczyce i Myślenice. Dziś kolejna partia 95 zwierząt, a po świętach, w dniach 14—17 bm., już transportem PLL „LOT” wszystkie zwierzęta zostaną przewiezione do Polski. (j.r.)

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Tylko w szarawarach!

DELHI (PAP)

Dyktator Pakistanu, Mohammed Ziaul Haq, pragnie sobie odporządkować wszystkie działania życia w kraju. Wydał zarządzenie, zgodnie z którym kobiety zatrudnione w aparacie administracyjnym mogą do pracy przychodzić ubrane wyłącznie w szarawary oraz długą koszulę noszoną na wierzchu.

Inna odzież uznana została za niezgodną z duchem islamu.

BANK LUDZKICH SERC

Przez długie trzy miesiące, w czasie których nie mieliśmy kontaktu z naszymi Czytelnikami, nagromadziła się taka ilość korespondencji, adresowanej do „BANKU LUDZKICH SERC” że jesteśmy w poważnym kłopotcie, jak z tych zaległości wybrnąć. Z jednej strony szczerze nas cieszą te sygnały świadczące,

że nawet w bardzo trudnych chwilach ludzie dobrej woli starali się nieść radość innym, z drugiej przykro nam, iż nie wszystkim możemy imiennie podziękować. Niech nam zechcą wybaczyć i ci, którzy pragnęli swą wdzięczność wyrazić i ci, do których słowa podziękowań są kierowane, że zmuszeni jesteśmy tym razem do najdalej posuniętej zwyczajności. Licząc na zrozumienie dziękujemy serdecznie:

- członkom Artystycznego Zespołu Estradowego Emerytów i Rencistów „Pogoda Jesień”
- zespołowi „Uśmiech Jesieni”
- zespołowi kabaretu „Belferek”
- Amatorskiemu Zespołowi Artystycznemu „Radość”

(Dokończenie na str. 2)

Było to 7 kwietnia

W 1662 r. osadnicy holenderscy założyli w południowej części Afryki, w pobliżu Przylądka Dobrej Nadziei, jedno z najstarszych osiedli europejskich na Czarnym Lądzie, które dało początek Kapsztadtwi. W XIX w. koloniści holenderscy zostali wyparci przez Anglików, którzy utworzyli z Kapsztadu główną bazę wypadową w głąb Afryki.

W 1939 r. faszystowskie Włochy dokonały inwazji na Albanię, a faszystowska Hiszpania przystąpiła do antykominternowskiego paktu Niemiec hitlerowskich, Włoch i Japonii.

W 1948 r. utworzona została Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) jako jedna z wyspecjalizowanych agencji ONZ, mająca siedzibę w Genewie. Zadaniem WHO jest m. in. zwalczanie chorób zakaźnych epidemicznych i endemicznych oraz podnoszenie poziomu służby zdrowia, szczególnie w krajach Trzeciego Świata.

W 1953 r. dyplomata szwedzki — Dag Hammarskjöld został wybrany sekretarzem generalnym Organizacji Narodów Zjednoczonych. Laureat pokojowej Nagrody Nobla (w 1961 r.), zginął w katastrofie lotniczej 18 IX 1961 r.

W 1980 r. Stany Zjednoczone zerwały stosunki dyplomatyczne z Iranem w ramach retorsji za przetrzymywanie amerykańskich zakładników w Teheranie. (k)

DLA STAREGO KRAKOWA

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzach — 3.545 zł, Krajowy Związek Spółdzielni Sprzętu Medycznego i Laboratoryjnego w Warszawie — 252 tys. zł, pracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego w Krakowie — 1.430 zł, Spółdzielnia Uczniowska Zbiorczej Szkoły Gminnej w Zatorze — 300 zł, Internat Zasadniczej Szkoły Zawodowej HiL w Krakowie — 100 zł, pracownicy Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet” w Kunowie — 2.055 zł, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w

Brańsku — 200 zł, Bogdan Olejarczyk z Rzeszowa — 100 zł, Sławomira Jakubowicz z Warszawy — 300 zł, Zdzisław Plewako z Warszawy — 200 zł, Daniela Dreczka z Krakowa — 200 zł, Bożena Bochar z Paćółkowie — 40 zł, Krzysztof Kolin z Krakowa — 30 zł, Krzysztof Polak z Krakowa — 30 zł, Witold Kuciel z Krakowa — 30 zł, Aron Oleksy z Krakowa — 100 zł, Wojciech Szaster z Krakowa — 1.000 zł, Mirek Jamroz z Krakowa — 30 zł, Jacek Bialko z Krakowa — 90 zł. (es)

Śmierć słonia i kara dla tresera

NOWY JORK (PAP)

William Bouthiller skazany został przez sąd Jackson Township, stan New Jersey, na karę 500 dolarów grzywny za spowodowanie śmierci słonia. Ned, ważący 3.175 kg, zamarł na śmierć w styczniu br. w nie ogrzewanej oborze.

Sąd oskarżył tresera o to, że nie zapewnił swemu podopiecznemu właściwego i dostatecznie ogrzanego pomieszczenia. Uznał go winnym dopuszczenia się aktu okrucieństwa w stosunku do zwierzęcia.

I SEKRETARZ KC PZPR, gen. armii W. Jaruzelski spotkał się 6 bm. z przebywającym z wizytą w Polsce sekretarzem generalnym Portugalskiej Partii Komunistycznej — A. Cunhailem. Tematem spotkania była m. in. problematyka dalszego zacieśniania przyjaźni i współpracy między PZPR a PPK. Z portugalskim gościem spotkał się też członek BP, sekretarz KC, minister spraw zagranicznych J. Czyrek.

W WARSZAWIE zakończyła się 6 bm. dwudniowa ogólnopolska konferencja naukowa, zorganizowana przez ZG TPPR z okazji zbliżającej się 37. rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między PRL i ZSRR.

W KC PZPR odbyła się 6 bm. narada I sekretarza Komitetów Zakładowych PZPR z 207 największych zakładów pracy z całego kraju. Naradzie poświęconej omówieniu zadań organizacji partyjnych w sferze gospodarczej w 1982 r. przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, K. Barcikowski.

W URZĘDZIE Rady Ministrów odbywa się dziś narada rzeszniców prasowych resortów, urzędów centralnych i urzędów wojewódzkich. Tematem spotkania było doskonalenie systemu informowania społeczeństwa o pracy administracji państwowej.



wszystkich szczebli. Była to pierwsza narada o podobnym charakterze.

W WARSZAWIE odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Obrady poświęcone były omówieniu zadań tej organizacji w działalności organów przedstawicielskich i samorządowych.

6 BM. ODBYŁO SIĘ w Rzeszowie zebranie założycielsko-organizacyjne Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL. Wzięło w nim udział blisko 90 osób członków-założycieli, reprezentantów środowisk dziennikarskich południowo-wschodniego regionu kraju.

6 BM. WZNOWIŁA działalność po 10-letniej przerwie Rada Naukowo-Techniczna przy Komitecie ds. Radia i Telewizji. Przewodniczącym Rady został prof. dr I. Malecki, członek rzeszniczy PAN, dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN.

6 BM. ZAKOŃCZYŁA SIĘ w Warszawie II Ogólnopolska Zbiorka Przedstawicieli Harcerzy Starszych. Blisko 200 delegatów ze wszystkich chorągwi ZHP dokonało oceny działalności harcerstwa w szkołach ponadpodstawowych w minionym roku i przedyskutowało najważniejsze obecnie problemy tego środowiska. Z uczestnikami zbiórki spotkał się we wtorek członek BP, sekretarz KC PZPR, K. Barcikowski.

W WARSZAWIE obradował synod biskupów Świętego Kościoła Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Synod przelał wiernym orędzie, w którym wyrażono przekonanie, że wzmożni się nasza Ojczyzna, że powróci do niej radość życia, a z nią duchowa i materialna pomysłowość.

Wiosenne remonty kolejek linowych

Zarząd PKL w Zakopanem ogłosił terminy wiosennych remontów swoich obiektów.

Kolejka krzesiolkowa na Butorowy Wierch będzie nieczynna w dniach od 14 do 28 bm., a kolejka na Szyniśnię od 14 do 30 bm.

Kolej linowo-terenowa na Gubałówkę będzie remontowana przy ograniczonym ruchu pasażerskim w dniach od 13 do 30 bm. oraz od 3 do 8 maja. Jej odpowiedzialnością na górze Parkowej w Krynicy od 26 bm. do 14 maja.

Jako ostatnia z obiektów PKL, będzie miała przestój kolejka linowa na Kasprowy Wierch oraz dwie kolejki krzesiolkowe na Hali Gasienicowej i Hali Goryczkowej — od 3 maja do 18 czerwca.

Po remoncie pracować będzie — jak co roku latem — tylko kolejka na Kasprowy Wierch. (PAP)

Telewizyjne święta

(Dokończenie ze str. 1) szy ciąg węgierskiego serialu „Abigiel” wg powieści Magdy Szabo.

W niedzielę nie tylko najmłodszych powinno zainteresować widowisko „Niezwyczajne przygody doktora Dolittle”, w cyklu „Teatr tv na świecie” zostanie przedstawiony angielski spektakl komedii Shawa „Nigdy nie wiadomo”, a w części filmowej m. in. dalsze przygody

KRONIKA WYPADKÓW

Na drogach województwa miejskiego krakowskiego doszło w ciągu minionego doby do 3 wypadków, w których 3 osoby odniosły obrażenia. Ponadto MO interweniowała w 4 kolizjach drogowych i zatrzymała 2 nietrzeźwych kierowców.

Z okazji dorocznego święta tych którzy nas leczą

Wojciech Jaruzelski spotkał się ze Społeczną Radą Zdrowia

W przeddzień dorocznego święta 700-tys. rzeszy lekarzy, pielęgniarek, farmaceutów, laborantów, pracowników opieki społecznej — „Dnia Pracownika Służby Zdrowia” — odbyło się 6 bm. spotkanie prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego ze Społeczną Radą Zdrowia, nowo powołanym przy ministrze zdrowia i opieki społecznej organie konsultacyjno-opiniotwórczym składającym się z wybitnych znawców różnych dziedzin medycyny, organizatorów ochrony zdrowia, jak też nie związanych bezpośrednio z funkcjonowaniem lecznictwa przedstawicieli społeczeństwa. W jego imieniu Rada podpowiadać będzie

„ABBA” funduje „własnego Nobla”

SZTOKHOLM (PAP)

Znany szwedzki zespół muzyczny „ABBA” postanowił ufundować „własnego Nobla” — doroczną nagrodę za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury i badań naukowych. Ma ona być przyznawana dwa do trzech razy w roku, każdorazowo w wysokości miliona koron (ok. 160 tys. dolarów). Przewiduje się, że przyszła fundacja będzie dysponowała łącznym kapitałem w wysokości ok. 100 mln koron, pochodzącym z zysków spółki akcyjnej „Polar Music International” (produkcja muzyczna, głównie płytowa), której „ABBA” jest współwłaścicielem.

Pomysł jest tylko pozornie ekstrawagancki. Członkowie zespołu oprócz śpiewania i nagrywania płyt zajmują się od lat różnymi interesami, które z twórczością muzyczną nie mają nic wspólnego, ale przynoszą krociowe dochody — rzecz jasna wysoko opodatkowane. Fundację nagrodę, środki na nią przeznaczane będą mogły odebrać od podstawy opodatkowania. W ten sposób „ABBA” nie albo prawie nie straci finansowo, natomiast zapewni sobie dodatkową reklamę i publicy. Nagroda ma się nazywać „Polar”.



(Dokończenie ze str. 1)

- zespołowi „Jedynka”
- młodym aktorom z teatru „O-broń” przy Domu Kultury „Krowodrza”
- wychowawcom i młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 15 przy ul. Kluczborskiej 3
- zespołowi aktorów z Szkoły Muzycznej im. Władysława Żeleńskiego
- dziecięcemu zespołowi przy Młodzieżowym Domu Kultury z ul. Czackiego 11
- członkom Chóru Cecylińskiego
- członkom Chóru Mariańskiego
- zespołowi estradowym przy Domu Kultury „Kolejarz”

za bezinteresowny udział w koncertach, imprezach artystycznych i przedstawieniach ofiarowanych mieszkańcom Domu „Seniara Nafotowa”, Domu Spokojnej Starości przy ul. Wielkiej 267 i PDPS przy ul. Mikołaja Reja 8. (hs)

co słyszał...

Były sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim, został przed parą dniami mianowany przez władze Uniwersytetu Georgtown w Waszyngtonie profesorem dyplomacji. Do jego obowiązków należy będzie prowadzenie wykładow i seminariów w szkole służby zagranicznej przy tym Uniwersytecie.

„Trzech muszkieterów”, francuska komedia „Samotnik” z Yvesem Montandem i Catherine Deneuve i norweski dramat obyczajowy „Lucie”.

W poniedziałek program I proponuje m. in. polski film archiwalny „Szpieg w masce” z Hanką Ordonową, animowany film angielski „Złota łódź podwodna” z udziałem „Beatlesów” i w Teatrze TV „Kapturys” Musseta.

Gospodarzem II programu w oba dni świąteczne będzie „Studio 2”, które zaprasza m. in. na: ekranizację bajek Jana Brzechwy, francuską komedię „Zwariowany weekend” z Louisem de Funèsem i polską — „Nie lubię poniedziałku” oraz na musicalową wersję klasycznego horroru „Dr Jekyll i mr Hyde”. (PAP)

nowe rozwiązania w ochronie zdrowia, koordynować przedsięwzięcia społeczne w tej dziedzinie, inicjować konsultacje oraz kontrolować realizację zgłoszonych wniosków.

Przewodniczącym Społecznej Rady Zdrowia został prof. dr Witold Rudowski, członek PAN, dyrektor Instytutu Hematologii, a wśród członków Rady znaleźli się dr Barbara Guzik, wiceprezydent Krakowa, członek Prezydium CK SD.

Zabierając głos premier Wojciech Jaruzelski wyraził głęboką satysfakcję ze spotkania z członkami Społecznej Rady Zdrowia, która zaprezentowała kierunki swej pracy i podkreślił, że było ono cenną formą kontaktu kierownictwa partyjnego i państwowego z obchodzącymi swe doroczne święto przedstawicielami służby zdrowia.

Na zakończenie spotkania premier złożył zebranym oraz całej rzeszy pracowników służby zdrowia i opieki społecznej w kraju w przeddzień ich święta serdeczne podziękowania za ich trudną pracę dla społeczeństwa oraz najlepsze życzenia pomyślności w spełnianiu wspólnych celów.

Z okazji święta pracowników służby zdrowia 6 bm. odbyła się w Warszawie, z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Mirosława Milewskiego, wicepremiera — Jerzego Ozdowskiego, ministra zdrowia i opieki społecznej — Tadeusza Szlachowskiego i kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Michała Atlasa — uroczystość wręczenia grupie zasłużonych w ochronie zdrowia pracowników różnych zawodów odznak i dyplomów tytułów honorowych: „Zasłużony Lekarz PRL”, „Zasłużony dla zdrowia narodu” oraz odznaczeń państwowych.

Tytuły honorowe „Zasłużony Lekarz PRL” otrzymali m. in.: Tadeusz Płatek — ordynator w ZOZ w Krynicy, woj. nowosądec-

jeszcze jeden dziwny rekord

Do księgi dziwnych rekordów świata wpisany został nowy, związany z utrzymywaniem jak największej liczby standardowych cegieł w wyciągniętych rękach. John Wait z W. Brytanii, z zawodu murarz, utrzymał w ten sposób 21 cegieł i tak pobił on o 5 sztuk poprzedni rekord.

Pierwsza w stanie wojennym sesja RN m. Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)

oj nowego kosztownego uzbrojenia ogólnomięskiego. Niedostateczna jest także wielkość nakładów inwestycyjnych przeznaczonych na realizację budownictwa mieszkaniowego.

Bardzo ważnym problemem jest również sprawa budownictwa towarzyszącego. Tu panuje od dawna ogromny zastój i należy jak najszybciej wyprowadzić tę dziedzinę z impasu, w jakim się znajduje. Już w 1980 roku np. nie ukończono ani jednego planowanego pawilonu handlowo-usługowego, a z planowanych na 1981 rok 16 tys. m kw. wykonano zaledwie 3,2 tys. m kw.

Warto też nadmienić, że spółdzielnie mieszkaniowe nie wykonały w latach 1980—81 swych zobowiązań, a zaległości (wg wstępnej oceny Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej) wyniosły około 2100 mieszkań. Oprócz zrealizowania tych zobowiązań, istnieje jeszcze potrzeba przeznaczenia określonej ilości mieszkań m. in. dla Huty im. Lenina, oraz 270 mieszkań dla Urzędu m. Krakowa na wykwaterowanie inwestycyjne, rewaloryzacyjne i remontowe, w zamian za przekazywane do spółdzielczości nakłady inwestycyjne i środki finansowe. W ramach tzw. budownictwa własnego (na potrzeby zakładów pracy) wybudowanych zostanie 405 mieszkań o powierzchni 19,3 tys. m kw.

W budownictwie komunalnym poza mieszkańcami spółdzielczymi nie przewiduje się żadnych efektów. Będą jedynie realizowane w stanach surowych 4 budynki o 305 mieszkańach o łącznej powierzchni 16,2 tys. m kw.

Nieco lepiej przedstawia się sytuacja w budownictwie jednorodzinnym, gdzie przewiduje się uzyskanie tysiąca mieszkań (sytuacja wygląda tu podobnie jak w roku ubiegłym). Zresztą właśnie w zwiększeniu budownictwa jednorodzinnego, które, niestety, nie może nastąpić jeszcze w obecnym roku, widzi się możliwości złagodzenia występującego głodu mieszkaniowego.

kie; Andrzej Słowikowski — kierownik przychodni w Krakowie.

Podpisano porozumienie w sprawie refinansowania polskich długów

6 bm. we Frankfurcie nad Menem podpisane zostało porozumienie między Polską i ponad 500 bankami zachodnimi w sprawie refinansowania naszych ubiegłorocznych spłat z tytułu zadłużeń nie objętych poręką rządową. Zgodnie z tym porozumieniem spłata 95 proc. całej zaległej kwoty w wysokości 2,4 miliarda dolarów została przesunięta w czasie i rozłożona na siedem rat półrocznych, z których pierwsza będzie musiała być zapłacona przez Polskę w końcu 1985 r. Pozostałe 5 procent Polska będzie musiała uregulować w br. w trzech kolejnych ratach przypadających w maju, sierpniu i listopadzie. Porozumienie to stanowi kontynuację rozmów zapoczątkowanych rokowania- mi praskimi z reprezentacją 15 rządów, które udzieliły gwarancji dla kredytów udzielonych Polsce.

Jan Paweł II wzywa do opamiętania

Niebezpieczeństwo wojny nuklearnej bardziej realne niż kiedykolwiek

WATYKAN (PAP)

Podczas audiencji prywatnej udzielonej we wtorek w Watykanie sekretarzowi generalnemu ONZ, Javierowi Perezowi de Cuellar, Papież Jan Paweł II oświadczył, że niezbędne jest podpisanie porozu-

Więcej lotów przed świętami

W związku ze wzmożonym zapotrzebowaniem na przewozy pasażerskie przed świętami, PLL „Lot” uruchamiają dodatkowe rejsy z Warszawy:

• 9 bm. do Gdańska — godz. 7.50; do Krakowa — godz. 17.20 oraz do Koszalina — godz. 17.00; • 10 bm. do Gdańska — godz. 15.45; do Krakowa — godz. 17.20; do Katowic — godz. 18.05.

Jan Paweł II wyrażał niepokój w związku ze wzrostem napięcia międzynarodowego i dał wyraz nadziejom, że najbliższa nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ na temat rozbrojenia przyczyni się do „uspokojeni umysłów”. Papież nawołał do sporu brytyjsko-argentyńskiego o Malwinę. Sądzi on że „sytuacja jest bardzo delikatna” i potwierdził poparcie Stolicy Apostolskiej dla „instytucjonalnych zasad i podstawowych celów ONZ”.

Jan Paweł II wskazał również na wyjątkowo trudną sytuację, w jakiej znajduje się ludność najuboższych krajów naszej planety. Zapowiedział o zwiększoną pomoc dla tych krajów ze strony bogatych państw uprzemysłowionych. Stolica Apostolska gotowa jest ściśle współpracować z Organizacją Narodów Zjednoczonych, służąc obronie pokoju, obronie godności i praw człowieka, sprawiedliwości międzynarodowej oraz rozwojowi wszystkich narodów, a zwłaszcza tych z Trzeciego Świata.

6 bm. Sąd przystąpił do odczytywania wyjaśnień złożonych przez Romualda Szeremietiewa podczas rozprawy przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie. Odczytywane i uzupełniane przez oskarżonego wyjaśnienia dotyczyły m. in. spraw działalności KPN w ostatnich latach. (PAP)

Aresztowano 6 członków NSZZ „Solidarność”

z Andrychowa i Czańca

Prokurator wojskowy Prokuratury Garnizonowej w Krakowie na wniosek KWMO w Bielsku-Białej zastosował areszt tymczasowy wobec członków NSZZ „Solidarność”, byłych pracowników Wytwórni Silników Wysokoprężnych „Polmo” w Andrychowie. Aresztowano 31-letniego Wacława K., 35-letniego Arkadiusza P., 31-letniego Jana N., 37-letniego Czesława P. i 39-letniego Stanisława S. z Andrychowa oraz 36-letniego Kazimierza K. z Czańca. Zarzuca się im, że w okresie od 13 grudnia ub. roku do 16 marca br. jako członkowie zawieszonych NSZZ „Solidarność” sporządzali, przechowywali, publikowali oraz rozpowszechniali na terenie woj. bielskiego i poza nim materiały zawierające fałszywe wiadomości, mogące wywołać rozruchy i niepokój społeczny.

W budynku Arkadiusza P. w piwnicy mieściła się nielegalna drukarnia, w której drukowano liczne ulotki i materiały szkalujące władze Polski Ludowej i socjalistyczną ojczyznę. (PAP)

Umocnienie przyjaźni współpracy między Polską i Czechosłowacją

Wspólny komunikat o wizycie polskiej delegacji w CSRS

Ogłoszony na zakończenie wizyty polskiej delegacji partyjno-państwowej w Czechosłowacji wspólny komunikat głosi m. in., iż w serdecznej i przyjaźnieliwej atmosferze obie delegacje omówiły szeroki wachlarz problemów polsko-czechosłowackiej współpracy, oceniły jej stan obecny i perspektywy rozwoju oraz wymieniły poglądy na temat aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej.

Obie strony wyraziły swe zdecydowanie dalszego rozwijania i umacniania braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między PZPR i KPCZ, między Polską i Czechosłowacją oraz narodami obu krajów na zasadach socjalistycznego internationalizmu.

Obie delegacje potwierdziły, że PRL i CSRS, współdziałając ściśle ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej, będą nadal aktywnie działać na rzecz umocnienia jedności, zwartości i zdolności obronnej Układu Warszawskiego oraz dalszego rozszerzenia i pogłębienia współpracy gospodarczej w ramach RWPG.

Przewodniczącą polskiej delegacji gen. W. Jaruzelski przedstawił informacje o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce i podejmowanych działaniach w kierunku

jej stabilizacji. PZPR kontynuując linię IX Zjazdu, podejmuje wysiłki dla umocnienia więzi z klasą robotniczą i całym narodem. Potwierdzeniem tego są uchwały VII Plenum KC PZPR, zmierzające do umocnienia jedności partii na zasadach marksizmu-leninizmu, jej wiodącej roli w procesie budownictwa socjalizmu.

G. Husak podkreślił, że CSRS w pełni popiera zdecydowane działania Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego na rzecz przezwyciężenia kryzysu w Polsce.

Omawiana podczas rozmów problematyka międzynarodowa wykazała pełną zgodność prezentowanych ocen. Rozmowy w sposób stanowczy potępiły ingerencję USA i innych państw NATO w wewnętrzne sprawy Polski.

Wojciech Jaruzelski zaprosił Gustava Husaka do złożenia oficjalnej wizyty przyjaźni w Polsce. Zaproszenie przyjęte zostało z podziękowaniem.

■ Północno-wschodnią część Stanów Zjednoczonych nawiedziła we wtorek burza śnieżna „stulecia”. Przy szybkości wiatru dochodzącej do 110 km/godz. i obfitych opadach śniegu życie na tych obszarach zostało w dużym stopniu sparaliżowane. Na szosach pojawiły się zasypy dochodzące do czterech i pół metra.

■ W największej od 40 lat powodzi zginęło w Jemenie południowym ok. 500 osób, a 10 tys. zostało pozbawionych dachu nad głową. Straty materialne ocenia się na 950 milionów dolarów. Zginęło ok. 50 tys. sztuk bydła. Zniszczeniu uległo wiele upraw i kanałów irygacyjnych.

■ Władze egipskie oskarżyły 47 osób o nielegalną działalność komunistyczną i antyrządową, kierując ich sprawę do najwyższego trybunału bezpieczeństwa. Wśród oskarżonych znajdują się dziennikarze, studenci i prawnicy.

■ W Beoci (środkowa Grecja) zanotowano w poniedziałek trzęsienie ziemi o sile 4 stopni w skali Richtera. Epicentrum wstrząsów znajdowało się 60 km od stolicy Grecji. Drżenie ziemi było odczuwane również w Atenach.

z dalekopisu

bach. Na szczęście nie ma ofiar w ludziach i większych szkód materialnych.

■ W Izraelu aresztowano 11 oficerów, którzy od dłuższego czasu zajmowali się przemytem na szeroką skalę, posługując się pojazdami wojskowymi.

■ Wznosił działalność wulkan Galunggung w zachodniej części indonezyjskiej wyspy Jawa. Wyrzucił na lawę kamienie i popiół. Erupcję poprzedziły silne wstrząsy. Ostatnia erupcja wulkanu Galunggung nastąpiła w 1886 r.

■ Policja hiszpańska przeprowadziła wielką operację przeciwko handlarzom narkotyków w prowincji Galicja. Skonfiskowano 1800 kg haszyszu.

■ Meksykański wulkan Chincónal wulkan wyrzucił przez 3 godziny popiół. Była to jego siódma erupcja w ciągu tygodnia. Od 23 marca br. zginęło ponad 100 osób. Wybuchy spowodowały wielkie straty w rolnictwie, gdyż teren o powierzchni 24 tys. km kw. pokryty został 70-centymetrową warstwą popiołu.

■ Podczas lotu dwuczęściowego amerykański myśliwiec typu F-15 na skutek awarii spadł do Pacyfiku w pobliżu Okinawy. Pilot katapultował się i został uratowany przez śmigłowce marynarki USA.

Masło solone — tańsze

Urząd Cen informuje, że z dniem 8 kwietnia obniża się cenę detaliczną masła solonego z importu z 280 zł do 200 zł za 1 kg.

S. + p.

Kazimierz Gawel

MGR PRAW

nasz najukochańszy Ojciec i Dziadek, po krótkiej a ciężkiej chorobie zmarł w Krakowie dnia 5 kwietnia 1982 r., w wieku 72 lat. Wyprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się z kaplicy na cmentarzu Rakowickim w czwartek 8 kwietnia o godz. 11.30. Pozostali w głębokiej żałobie i smutku

CORKA, ZIĘĆ, WNUCZKA I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

S. + p.

mgr Leszek Włodarczyk

nasz najukochańszy Mąż i Tatuś, właściciel zakładu optycznego, zmarł w Krakowie dnia 5 kwietnia 1982 r., przeżywszy 42 lata. Odprawienie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku w grobowcu rodzinnym nastąpi z kaplicy na cmentarzu Rakowickim w czwartek 8 kwietnia o godz. 9.30. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele Matki Bożej z Lourdes przy ul. Misjonarskiej w środę 14 kwietnia o godz. 9.30 rano. Pozostali w rozpaczy

ZONA z DZIEĆMI i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
7 IV 1902 r.

• Przed paroma dniami [31 III], przy ulicy Krowoderskiej otwarto ludowy teatrzyk. Mimo weale niezachęcającej pogody już od godz. w pół do siódmej zbierały się u wejścia do teatrzyku mniejsze i większe grupy, wyczekujące początku przedstawienia. Sala niezbyt wielka mieści około 500 osób. W pierwszych dwóch rzędach ustawiono krzesła wyplatane po 95 cent., a więc jak na „teatr ludowy” dość drogie. Resztę sali, aż do dwóch trzecich jej długości, zajmują ławki, kryte czerwoną materią. Cena miejsc zmniejsza się w miarę oddalenia od sali i wynosi od 65 do 10 ct. Największym powodzeniem cieszą się miejsca najtańsze, a więc stojące. Salę oświetlają kandelabry gazowe. Świeżo wytykowane ściany pokrywają charakterystyczne napisy: „Tytoniu palić nie wolno!”. Wolno za to wobec chłodnej pory siedzieć w palotach i kapeluszach. Publiczność, czekając na początek przedstawienia, bawi się głośno między sobą. Rozmowa, kłótnia, dowcipami, cichnie, gdy zaczyna grać orkiestra 56 pułku. Drewniany sufit sprzyja widocznie akustyce, bo polonez Szopena Adur brzmi tak donośnie, że aż nieznośnie. Za podniesieniem kurtyny gwar zebranych rozpoczyna się od nowa, dopiero po kilku energicznych wezwaniach następuje względna cisza. Akto-ryz odgrywają dialog pt. „Cześć ci, Wieszczy!”, napisany ku czci Adama Mickiewicza przez p. Zofię Wojciką.

• Z pierwszej ręki. OGNIENIE SZTUCZNE... pochodnie Nerona i inne lampiony... Maczugi świetne, patentowane, własnego wynalazku. OGNIENIE KISZONKOWE — INTERESUJĄCA NOWOŚĆ!!! Inne nowości pirotechniczne salonowe i dla dzieci... „Czas”

Czy tylko w transporcie?

Rezerwy (niezbyt) ukryte

Nieszcześnie zaczęło się w momencie, gdy transport zaczął być dotowany. Pozbawienie znaczenia rachunku ekonomicznego przy przewozie towarów i ludzi, spowodowało niewłaściwą lokalizację przemysłu, że sytuowanie osiedli mieszkaniowych względem zakładów przemysłowych. Obecnie np. na kolei do każdej złotówki uzyskiwanej z przewozów pasażerskich, dopłaca państwo (czyli my wszyscy) 4,45 zł, a 1 złoty z przewozu towarowych kosztuje 1,40 zł. Podobnie wygląda sytuacja i u innych przewoźników. By komunikacja miejska mogła być w pełni samowystarczająca, to — jak wyliczono niedawno w MPK — bilet tram-

wajowy i autobusowy powinien kosztować 7,50 zł.

A likwidacja dotacji do przewoźników jest jedynym skutecznym środkiem na zahamowanie np. transportu mleka z Lubelskiego do Krakowa, czy owoców spod Warszawy do Nowego Sącza. Niewiele pomogą najmańdrzejse zarządzenia, ustalenia, gdy nie działają gospodarcze mechanizmy zmuszające do zwykłego myślenia.

Brak części zamiennych, bazy remontowej — te sprawy najbardziej dokuczają krakowskiemu przewoźnikom. Często twierdzi się, że nie ma czym wozić towarów. Tymczasem... Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej deklaruje możliwość zwiększenia ilości przewożonych przesyłek drobnymi o 50 proc. Kolej twierdzi, że kontrahenci „zmuszają” ją do pracy przez 4, najwyżej 4,5 dnia w tygodniu. „Sobota, niedziela i pół poniedziałku, to nie są u nas dni, w których warto zaprzętać sobie głowę ładowaniem i rozładowywaniem wagonów.” Codziennie można w Krakowie załadować 100 kontenerów więcej, niestety jest ogromny popyt na wagony kryte, a kontenery spokojnie sobie stoją.

Nie sprzyja także organizacji transportu samodzielność przedsiębiorstw w rozładowywaniu wagonów. PSK chce zmechanizować obsługę jedynej w Polsce południowo-wschodniej stacji kontenerowej w Krzeszowicach i przejąć cały rozładunek. Pozwoli to zatrudnić przy wyładunku wagonów o ponad 500 osób mniej niż dotychczas. Tyle, że mówi się od dawna o konieczności tej inwestycji, a w międzyczasie dwa budynki typu „Berlin” zamiast stanać jako zaplecze nowoczesnej stacji, z powodu braku funduszy na montaż, oddane zostały do Nowego Sącza.

To tylko kilka z ogromnej ilości problemów, które należy rozwiązać, by nasz transport mógł stanąć na własnych (nie podpartych dotacjami) kołach. (kg)

Cały kulturalny świat obchodzi w tym roku, pod patronatem UNESCO, 100. rocznicę urodzin użanego powszechnie za największego po Chopinie polskiego kompozytora, twórcy polskiej współczesnej muzyki — Karola Szymanowskiego (1882–1937). W związku z tym Ministerstwo Łączności wprowadzi jutro, 8 kwietnia br., do obiegu okolicznościowy znaczek pocztowy wartości 2,50 zł, przedstawiający znak obchodów na tle nut (reproduujemy). (TG)

Gorzkie żale ludzi o złotych rękach

„Czymże to rzemiosło ma wreszcie robić?”

• Rodowiskowy Komitet Rzemiosła przy Stronnictwie Demokratycznym w Krakowie zwołał spotkanie z dyrektorem Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miasta Krakowa, Czesławem Tochowiczem oraz zastępcą dyrektora Oddziału Urzędu ds. Cen, Władysławem Zgudem.

Rzemieśnicy przybyli dość licznie, bo też temat spotkania — problematyka handlu i usług w aspekcie działalności rzemieślniczej — jest na pewno dla pracujących w tej dziedzinie gospodarki interesujący. Spotkanie stało się prawdziwym pasmem żali rzemieślniczych adresowanych do gości, jako do osób kompetentnych i na których pomoc choć w części można liczyć.

A było na co się skarżyć. Branża odzieżowa nie otrzymuje już żadnych przydziałów i z powodu braku surowca grozi jej bankructwo. Rzemieślnicy parający się motoryzacją nie mogą wykonywać podstawowych remontów pojazdów, już nie tylko z powodu braku części zamiennych. Nie mają już nawet niewielkich ilości oleju silnikowego czy płynu hamulcowego, niezbędnych do wykonania próby czy wykonali robotę właściwie. Podobnie jest w budownictwie. Na brak surowca skarżą się nawet drzewiarze.

„Czymże to rzemiosło ma wreszcie robić, ani metra rury, ani pół regły, cement dostaje się bądź kiedy, a w dodatku wszystko drożeje tak bardzo” — mówił jeden z dyskutantów. „Przerzucić z detalu choć trochę lakieru dla usług samochodowych, trochę oleju” — dodawał inny.

Na tym zresztą nie kończyły się skargi uczestników spotkania. Załono się też na brak dodatkowych przydziałów środków czystości. „Bo jak obkoczyć jedną kostką mydła na 2 miesiące kominiarstwu, który przecież myć się musi, czy pracującemu przy silnikach samochodowych. Jak czuć się w pełni obywatel. PRL, skoro wszyscy inni prócz rzemieślników mają jakieś możliwości kupienia artykułów przemysłowych w specjalnie wydzielonych sklepach, a o 25 tys. — bo co najmniej tyle obywateli pracuje w rzemiosle naszego regionu — zupełnie zapomniano.”

Nie miał więc łatwej roli dyrektor Tochowicz, zwłaszcza, że wiadomo, iż w obecnej sytuacji gospodarczej nie mógł rzemieślnikom

wiele zaoferować. Mimo to przyrzekł, że postara się, by pomoc branży samochodowej i przydzielić jej pewną pulę oleju, a także lakieru. Obiecał też zainteresować się sprawą ubrań roboczych.

Dyr. Tochowicz przedstawił też pewne pozytywne informacje dotyczące przydzielania nowych lokali i w ogóle lokalizacji inwestycji, gdzie na 260 wyznaczonych obecnie, realizowane jest 120. Przyrzekł też przydzielić materiałów potrzebnych do prowadzenia działalności produkcyjnej i usługowej w branży spożywczej. Zwrócił również uwagę na to, że nie zawsze przydziały surowca przyznane przez władze są w pełni realizowane i tak np. w ubiegłym roku na 80 tys. cegły przyznanej rzemieślnikom, odebrano 6 tys.

Mimo tego dość minorowego nastroju, w jakim przebiegało spotkanie, trzeba by chyba uznać za potrzebne, bo w obecnej sytuacji liczy się każda pomoc, nawet ta najmniejsza, (bog)

Przedświataczny raid „Echa”

(Dokończenie ze str. 1)

Zastępca kierownika supersamu w b. hali grzegorzkiej, Krystyna Rogulska, ocenia zaopatrzenie jako dobre. Z ub. soboty zostało sporo mięsa i wędlin, podobnie było w poniedziałek. Sza właściwie tylko szynka, którą klienci kupowali na kilka karteek jednocześnie. Schab leżał na ladzie, importowane wołowe bez kości i na rosół, różne kiełbasy z wyjątkiem podsuszanych oraz poszukiwanego boczu wędzonego i świeżego. Jednak i tak z powodu zalegających zapasów mięsa i przetworów trzeba było we wtorek zrobić korektę dalszych dostaw. Dla każdego starca towaru, każdy może dowolnie bez większego tłoku wybrać to, co potrzebuje — sery (z wyjątkiem tłustego twarogu i żółtych twardych), kury, mrożone kurczaki.

W sklepie „Kurczak” przy ul. Kazimierza Wielkiego, pod patronatem Zakł. Drobiarskich, bogactwo tego jednorodzinnego towaru. Przy ladzie kilkanaście osób. Kie-

rowniczka Stanisława Marynka mówi: — W ciągłej sprzedaży znajdują się wiatrówki i żółdki, kiełbasa szynkowa, drobiowa, kury, kaczki, indyki. Te ostatnie zapełniły całą komorę chłodniczą, będą do świąt, a może nawet dłużej. Mamy uszytko z wyjątkiem drobiowej szynki czy poledwicy. Ludzie wchodzi, oglądają, lecz nie uszytku kupują. Może to kwestia zaczynających się wyczerpywać kwietniowych karteek, a może kwestia liczenia się z pieniędźmi, kalkulowania. Gdyby było więcej tańszych nie objętych kartkową sprzedażą podrobów albo więcej przetworów podrobowych, to cieszyłoby się większym powodzeniem. (Z)

Byliśmy także w nowym pawilonie „Wanda” funkcjonującym na osiedlu Lotnisko. Według zapewnień kierownictwa sklepu, towarów nie zabraknie. Nie prowadzi się tam jednak sprzedaży bez ograniczeń. Wszystkie towary są limitowane i

Odnaczenie pracowników służby zdrowia.

Lekarze, pielęgniarki, salowe...

Święto 26 tysięcy

Wczoraj prezydent miasta wraz z przedstawicielem Komitetu Obrony Kraju, gen. bryg. Leonem Sulimą wizytowali obiekt służby zdrowia: szpital im. Dietla przy ul. Skarbowej i Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Przewlekłych Chorych przy ul. Zielnej.

O godzinie 14 w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie z przedstawicielami 26-tysięcznej grupy pracowników służby zdrowia naszego województwa.

Prezydent m. Krakowa, Józef Gajewicz dziękował pracownikom służby zdrowia za ofiarność, wysiłek i osobiste zaangażowanie w pracy w okresie stanu wojennego, szczególnie za dyżury i niesienie pomocy potrzebującym w momencie, gdy nie było łączności telefonicznej i sprawnej komunikacji. Przypominając o 400 mln zł wydatkowanych na potrzeby służby zdrowia, prezydent czynił nadzieję, że zacieśnienie się realizacji szpitala podgórskiego, prace przy szpitalu „B” w Nowej Hucie i budowie pawilonu dla szpitala im. Żeromskiego. Rewindykacja obiektów na rzecz służby zdrowia powinna polepszyć sytuację lokalową.

W uroczystości uczestniczyli ponadto: sekretarz KK PZPR Jan Broniek, prezes KK ZSL, W. Caba, sekretarz KK SD, St. Piłniakowski, przewodniczący RN m. Krakowa, W. Gondel. (i.r.)

Fot. Jadwiga Rubiś

W kilka wierszach

W PIĄTEK 9 kwietnia 1982 r. upływa ostateczny termin szczepienia psów przeciw wściekliznie.

Szczepienia psów przeciw wściekliznie można dokonać w lokalu Wojewódzkiej Specjalistycznej Lecznicy dla Zwierząt w Krakowie przy ul. Brodowej 13a, w godzinach od 8–18.

WZNAWIA działalność „MAŁY ILUŻJON” w kinie „Wanda”. W programie kwietniowym zabawny zestaw kreskówek o kotach, rysunkowy film wg baśni J. M. Barrie „Piotruś Pan” zrealizowany przez Walta Disneya, „Powrót Lassie” oraz „Heidi”, fabularna opowieść o małej dziewczynce z Tyrolu, z udziałem popularnej w latach 30-ych Shirley Temple.

Gorzkie żale

7 KWIETNIA

ŚRODA

Donata
Rufina

TEATRY

Słowackiego 18.30 Brat naszego Boga. Modrzejewskiej — Scena Forum 18 Powrót pana Cogito. Bagatela 19.15 Poncusz Piłat, piąty prokurator Judei. Muzycezn (ul. Lubiech 48) 18.15 Księżniczka czardasza.

KINA

Kijów 15.15, 17.30, 19.45 Vabank (pol. 1. 15). Uciecha 15.45 Sobowót (jap. 1. 15), 18.45 Czas Apokalipsy (USA 1. 18). Warszawa 15 Gwiezdne wojny (USA 1. 12), 17.15, 19.30 Taksówkarz (USA 1. 18). Wolność 15.15 Alicja (bel. 1. 12), 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy (pol. 1. 12). Wanda 15, 17.15 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15), 19.30 Powrót do domu (USA 1. 15). Mł. Gwardia 15.30, 17.30, 19.30 Kuzynka Angelika (hiszp. 1. 15). Wrzos (ul. Zamojskiego 50) 15.45 Old Surehand (jap. b.o.) 17.30, 19.30 Kobra (jap. 1. 18). Świt (os. Teatrulne) 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka (USA 1. 18). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Korek (wł. 1. 18). Światłowod (os. Na Skarpie 7) 15 Ofiara namiętności (hiszp. 1. 18), 17.15, 19.45 Śmierć na żywo (fr. 1. 18). Mała sala 15, 17.15 Orkiestra Klubu Samotnych Serc Sierżanta Peppera (USA 1. 12), 19.30 Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce (pol. b.o.). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 19.45 Dzięki Bogu już piątek (USA 1. 15), 16, 18 ABBA (szw. b.o.). Wiedza (Rynek Gł. 27) 14, 16.30, 19 Jak rozpałem II wojnę światową (pol. b.o.). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 16, 19 Walka o Rzym (rum. 1. 15). Dom Zolnierza (ul. Lubiech 48) — niecz. Związkiowiec (ul. Grzegorzka 71) 15.45, 17.45 Asy przestworzy (ang. 1. 12), 19.45 Rock II (USA 1. 15). Rotunda (ul. Oleandry 1) 17 Popioły cz. I i II (pol. 1. 17). Podwawelskie (ul. Komandorów) 14, 16 w gwiezdnym pyłe (NRD 1. 12). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17, 19 Agent nr 1 (pol. b.o.). Sfinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18 Poranny obchód (radz. 1. 12).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (śr. 12–17, czw. 10–15), Wawel zaginiony (śr. czw. 10–15.30), Skarbiec i Zbrojownia (śr. czw. 10–15.30), Muzeum Katedralne (śr. czw. 10–16), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (śr. czw. 10–15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, PPR — plakat i dokument (śr. 9–17, czw. 9–16 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: (niecz.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (śr. czw. 8–16 wst. wol.), w Białym Dunajcu (śr. 9–16 wst. wol., czw. niecz.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, zegary (śr. 11–18, czw. 9–15), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (śr. 9–15, czw. 11–18), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Nabytki Muzeum Hist. (śr. 9–15, czw. 11–18), Muzeum Teatrulne, ul. Szpitalna 21 (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (śr. czw. 9–15), Muzeum Narodowe — Oddział, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764–1900 (śr. niecz. czw. 12–18 wst. wol.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolayskich, pl. Szczepański 9: (niecz.), Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: (niecz.), Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski (śr. niecz. czw. 14–18), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (śr. czw. 10–13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kult. lud (śr. niecz. czw. 10–15), Prymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: (niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: (niecz.), Dworek J. Matejki w Krzeszowicach, ul. Kruczkowskiego 15 (śr. czw. 10–17), al. Bóż 3: Wyst. malarstwa, rzeźby i grafiki GART (śr. czw. 10–17), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Wyst. grafiki z kolekcji Wydz. Kult. i Sztuki Urzędu m. Krakowa (śr. czw. 11–18), Czytelnia (śr. czw. 10–20), Rydlówka, Tetmajera 28 (niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 15: Venus '81, Akt i portret (śr. czw. 9–21), Kopalinia Soli (śr. czw. 8–15), Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (śr. czw. 8–15), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny: (niecz.), Fotostan, KDK, Rynek Gł. 27: (niecz.), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Po konkursowa wyst. maski tradycyjnej (Dokończenie na str. 4)

Anglia-Polska (drużyn młodzieżowych)

Półfinałowe mecze pucharowe

CO PRAWDA piłkarski świat żyje już przygotowaniem do mistrzostw świata w Hiszpanii, trwają jednak inne rozgrywki, które tradycyjnie przyciągają uwagę kibiców. Mam na myśli przede wszystkim pojedynki o europejskie puchary klubowe oraz rywalizację o tytuł mistrza kontynentu drużyn młodzieżowych.

Polskie zespoły klubowe nie odegrały większej roli w pucharach, nie więc dziwnego, że nadzieje sympatyków futbolu w naszym kraju związane były ze startem „młodzieżówki”.

Podopieczni Waldemara Obreńskiego, po udanych występach w eliminacjach, zakwalifikowali się do ćwierćfinałów. Tu natrafili jednak na bardzo mocnego rywala — reprezentację Angli. Nawet powołanie „pod brzo” po długiej absencji w zespole „Under-21” Andrzeja Iwana i Piotra Skrobowskiego nie dodało skrzydeł polskim Orłom.

Trzy tygodnie temu przegrali w Warszawie 1:2 i teraz w Londynie na stadionie West Hamu stoją przed niezwykle trudnym zadaniem, choć awansować do półfinałów musieliby... wygrać. Ba, strzelić co najmniej dwa gole, co jest mało prawdopodobne. Tym bardziej, że w składzie zabrakło nie tylko wspomnianych już Iwana i Skrobowskiego, ale także Okon-skiego. W ostatniej chwili ubyli

również z powodu kontuzji Dziekanowski oraz Pekała. Kto tworzyć więc będzie linię ataku Polaków?

Nie licząc na cud oczekujemy jednak ambitnej postawy od naszych „młodzieżowców”. Dodajmy jeszcze, że WGD PZPN w związku z meczem Anglia — Polska przełożył na późniejszy termin trzy pojedynki ekstraklasy, które zgodnie z terminarzem powinny się odbyć dzisiaj: Stal Mielec — Baltyk, Gwardia — Pogoń i Górnik — Zagłębie.

GORACEJ atmosfery spodziewać się należy na stadionach w Sofii, Birmingham, Londynie, Tbilisi, Kaiserlautern i Nizurze, gdzie rozegrane zostaną dzisiaj pierwsze spotkania półfinałowe europejskich pucharów klubowych. Każdy z dwunastu zespołów chciałby przecież znaleźć się w finale.

W Pucharze Mistrzów rewelacyjna drużyna bułgarska CSKA Sofia podejmuje monachijski Bayern. Czyżby piłkarze zachodnioniemieccy mieli podzielić los obrońcy trofeum Liverpoolu, który 17 marca przegrał z CSKA po dogrywce 0:2 i został wyeliminowany z dalszej walki? Drugą parę PEMK tworzą Aston Villa (w ćwierćfinale okazała się lepsza od Dynama Kijów) i Anderlecht Bruksela (pogromca m. in. Widzewa).

W PZP ubiegłoroczny triumfator Dynamo Tbilisi (dwa razy po 1:0 z Legią) zmierzy się ze Standardem Liege, mającym w składzie Holendrów Haana i Tahamata, a Tottenham grać będzie z Barceloną.

Wreszcie w Pucharze UEFA do Kaiserlautern przyjechał niespodziewany półfinalista tegorocznej edycji IFK Goeteborg (w ćwierćfinale okazał się lepszy od znanej w Europie Walencji wygrywając z nią

u siebie 2:0 i remisując 2:2 na wyjeździe). Inna drużyna z RFN Hamburger SV spotka się w Nizurze z Radnickim. (js)



MANFREDA KALTZA doskonale znają miłośnicy futbolu na całym świecie. Od lat jest bowiem podporą zespołu Hamburger SV — półfinalisty tegorocznej edycji Pucharu UEFA oraz reprezentacji RFN, w której rozegrał już 55 spotkań. Choć występuje na pozycji obrońcy, dość często wpisuje się na listę strzelców bramek.

FOT. DaD-BAU-MANN



OROCZNIE w kwietniu obchodzone są w całym kraju tzw. Dni olimpijskie, których zasadniczym celem jest zbliżenie idei olimpizmu do społeczeństwa, pozyskanie dla tego ruchu nowych zastępców działaczy, zaś dla sportu kolejnych rzesz młodzieży. „Dni” mają zwykle rozreklamowaną inaugurację, pokazuje się ich otwarcie w telewizji, pisze o tym prasa, Polski Komitet Olimpijski przygotowuje corocznie tekst specjalnego apelu, gdzie tam odbędzie się jakieś spotkanie, akademii, zawody „ku czci” czy też „z okazji” i sprawa zostaje „odfajkowana” aż do następnego kwietnia, kiedy to znów o ruchu olimpijskim robi się głośno.

Działalność Polskiego Komitetu Olimpijskiego jest z pewnością celowa i pożyteczna, za jego przyczyną płyną przecież do kraju waluty zbierane wśród Polonii zagranicznej, kwoty pozwalające na zasilenie budżetu naszego sportu i w miarę najlepsze przygotowanie naszych czołowych sportowców do startu w kolejnych Igrzyskach Olimpijskich. Na tym polu PKOl ma autentyczne osiągnięcia, w wielu krajach świata istnieją agendy tej instytucji, ludzie, którzy niemało wysiłku wkładają w propagowanie osiągnięć polskich zawodników i zawodniczek wśród miejscowych polonistów i, przy okazji, wyciągają z ich kieszeni dość spore sumy pieniędzy na pomoc dla naszych sportowców.

Krajowe „Dni olimpijskie” nie służą — moim zdaniem — najlepiej szerzeniu idei olimpijskich, są mało atrakcyjne, przeprowadzane w szampowy sposób. W poszczególnych województwach istniejące komisje współpracy z PKOl dostają polecenie urządzenia czegoś olimpijskiego w kwietniu, na ogół wywiązują się z tego zadania, ale to najczęściej jednorazowa akcja, po-

Znów minimalna porażka „pasiaków”

NIE mają szczęścia hokeiści Cracovii na finiszu rozgrywek ekstraklasy. Po niedzielnej porażce różnicą jednej bramki w Katowicach, wczoraj na swoim lodowisku znów minimalnie przegrali, tym razem z bytomską Polonią 3:4 (0:0, 1:2,

2:2). Gole strzelili: dla gospodarzy — Kalata (23 min), Janek (51 min) i Palichleb (52 min), dla gości — Kielbicki 2 (30 i 56 min), Sikorski (28 min), oraz Swoboda (47 min). Sędziował jako główny — p. Szepelek z Warszawy, widzów — ok. 1 000.

CRACOVIA: Jaskiernia — Frask, Cieśliski, Behounek, Migacz, Pawlik — Palichleb, Fryzlewicz, Rapacz, Stryczek, Klich — Szymański, Janek, Kalata, Bomba, Papuga.

Zwycięstwo w tym pojedynku prolongowało nadzieje hokeistów Cracovii na pozostanie w ekstraklasie. Nie też dziwnego, że gospodarze pragnęli rozstrzygnąć ten mecz na swoją korzyść. Grali jednak bardzo chaotycznie, nie wykorzystali kilku znakomych sytuacji podbramkowych. W dodatku dwa kardynalne błędy bramkarza Jaskierni w 30 i w 56 minucie zakończyły się zdobyciem goli przez bytomian, którzy broniąc się we własnej tercji umiejętnie kontratakowali. (js)

Wyniki innych spotkań: Budowlani Bydgoszcz — Zagłębie 2:6, ŁKS — Podhale 1:10, Naprzód — Baildon 8:1, GKS Katowice — GKS Tychy 8:6. Na czele tabeli nadal znajduje się Zagłębie — 48 pkt. przed Podhalem — 42 pkt. CRACOVIA jest ostatnia — 12 pkt., mając 4 pkt. straty do Budowlanych.

całkiem inne niż dotąd podejście do szkolnej kultury fizycznej.

Wiem, że żyjemy w ostrym kryzysie gospodarczym, że brakuje nam środków niemal na wszystko, ale na to, na lekcje gimnastyki w szkołach, środków nie może zabraknąć. Już nie tylko w interesie sportu — to mniej ważne — ale w interesie rosnącego i rozwijającego się młodego pokolenia Polaków. Im trzeba koniecznie stworzyć warunki dla prawidłowego rozwoju, nie tylko intelektualnego, ale także fizycznego, właśnie poprzez szkolny wf, poprzez wpaływanie zamilowania do ćwiczeń fizycznych, ruchu na świeżym powietrzu, poprzez rozwijanie sprawności, tak by rosło nam pokolenie, na ile to możliwe, zdrowych, sprawnych, obywateli.

Niestety, jak dotąd, władze oświatowe i sportowe, tym zagadnieniem poświęcają stanowczo zbyt mało uwagi. Utałoło się przekonanie, iż dobra jest szkoła, w której są sławni, czy choćby obiecujący sportowcy, a nauczyciel wf jest dobry, gdy wygra szkolną lub międzyszkolną rywalizację w jakiejś dziedzinie sportu. A o to, że w szkole nie ma sali gimnastycznej, nie ma boiska, że poza wybraną grupką „sportowców” inni spędzają lekcje wf siedząc w szatni, nie mówi się nic, lub prawie nic. W efekcie takiego stawiania sprawy, i to nie od dziś, już od dawna, od lat, mamy w Polsce paru światowej klasy sportowców i mamy też zastraszająco wysoki procent dzieci z wadami postawy.

I tak sobie marzę, by kwietniowe „Dni olimpijskie” zamieniono na trwające cały rok dni dbałości o szkolną kulturę fizyczną, o prawidłowy fizyczny rozwój naszej młodzieży, tak, by zamiast paru nawet mistrzów olimpijskich, mieć ogromną rzeszę zdrowych i sprawnych młodych obywateli naszego kraju.

JERZY LANGIER

Na tematy dnia Olimpijskie dni

Uważam, że najlepszą formą propagandy ruchu olimpijskiego wśród młodzieży — bo o nią przecież w zasadzie chodzi — są właściwie prowadzone, w ciągu całego roku, lekcje wychowania fizycznego, szkolne i międzyszkolne zawody, letnie i zimowe obozy sportowe. Tyle, że na to właśnie nie starcza ani czasu, ani pieniędzy, ani wykwalifikowanej kadry. Szkolne budżety są skromnutek, wiele szkół nie ma ani sali, ani boisk, brakuje nauczycieli wf, stąd szkolna kultura fizyczna — to przed szkołą olimpijską, sportu wyczynowego — jest u nas na bardzo niskim poziomie. I „Dni olimpijskie” choćby urządzone z jak największym rozgosem, nie tu nie zmieniają. Zmienić może jedno —

cuje i jakoś sobie nie radzi, jest do niczego, nie jest Amerykaninem i...

— Cicho! — ostrzegł go nagle Marlowe, zdawającą czujność.

Z oddali dobiegł ich ledwo dosłyszalny odgłos zbliżających się kroków. — To człowiek Malajczyk — szepnął Marlowe, wskazując się głębiej w listowie. — A skąd ty niby o tym wiesz? — Na nogach ma malajskie chodaki. Jest chyba stary. Szura nogami. O, już słychać jego oddech.

W chwilę później tubylec wyłonił się z mroku dzungli i nie zwróciwszy na nich uwagi poszedł dalej ścieżką. Był stary, a na plecach niósł ubitego pekari. Odprowadzali go wzrokiem, póki nie zniknął.

— Zauważył nas — rzekł z niepokojem Marlowe.

— Ale gdzie tam. — Jestem tego pewien. Może myślał, że to wartownik. Przyglądałam się jego nogom. Zmylił się krok. To niezawodny sposób, żeby się przekonać, czy ktoś cię zauważył. — A może była to jakaś nierówność na ścieżce albo patyk?

Marlowe potrząsnął przecząco głową.

— „Przyjacieli czy wróg — myślał gorączkowo Król. — Jeśli to ktoś z wioski, to nie nam nie grozi”. Cała wioska wiedziała o tym, kiedy ma przyjść Król, ponieważ miała swój udział w zyskach Czeng Sana, z którym handlował.

„Nie poznałem go, ale nie ma się czemu dziwić, w końcu kiedy bywałem u nich wielu z nich łowiło nocą ryby. Co robić?”, zastanawiał się.

— Zaczekamy, a potem zrobimy szybki zwład. Jeśli to nieprzyjaciel, to pójdzie do wioski i doniesie naczelnikowi, a ten da nam wtedy znak, żebyśmy wzięli nogi za pas. — Możesz im zaufać?

(Ciąg dalszy nastąpi)

(62)

Gazeta Kiedu

(Dokończenie ze str. 3)

nej i współprac. (sr. czw. 14-18), KMPK, pl. Centralny: Galeria Wyst. prac plast. dzieci (sr. czw. 20-20), Czytelnia: (sr. czw. 10-20), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (sr. czw. 11-17), Dom Polonii, Rynek Gł. 14: Targi sztuki (sr. czw. 12-17), Galeria Fotografii-Video, Solskiego 24: Fotografia współcz. (eksp. handlowa).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż. Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 14, 19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulista (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowice, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir., Chir. dzieci, Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Urolog. Wrocławskie 1, Laryng. Kopernika 23a, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej tel. 11-07-65 (3-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławskie 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (3-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdzielni Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.00-23), tel. 22-95-78 22-25-66, Krak. Tow. Świadomości Makarskiej, Młod. Poradnia Leczarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedm. i Rodzina, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 998 (14-18), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), N. Huta Centrum A bl. 3 (tlen), Pstrowskiego 94 (tlen), Kozłówek — Pawilon, Dzierżyńskiego 36b.

rózne

Zoo (Lasek Wolski) 9-18. Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-17.

RADIO

PROGRAM I

15.10 Popołudnie St. Młodych. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Pols. pieśni i melodie. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Wycinanki muz. w przeszłości. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Kalendarz koncertów. 20.30 Koncert zyczeń. 20.58 Kom. Totalizatora Sport. 21.05 Kron. sport. 21.15 Wielkie dzieła — wycieczki wykonawcy. 22.10 Pięć dialogów wielkopostnych — słuch. Zb. Kubikowskiego. 22.50 Gra H. Miśkiewicz.

PROGRAM II

14.50 Indywidualizm muz. jazz. — H. Miśkiewicz. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muz. intermezzo. 16.20 Fantazja, nauka, praktyka. 17.00 Muz. 17.15 Publ. 17.35 Odpowiedz na listy. 17.40 Muz. 18.00 Aud. religijna z ok. Święta Paschy. 18.35 Komentarz zagran. 18.40 Ludzie i poglądy. 19.00 Kompozytor tyg. — F. Couperin. 19.35 Świat baśni — pr. na dobranoc dla dzieci. 20.00 Najpiękniejsza jest muz. — słynne wodewile. 20.45 Nauka jęz. hiszp. 21.00 Recital wiecz. — G. Łobaszewski. 21.40 Wieczór lit.-muz.: Poeta i jego świat — K. Węgierski. 22.10 W kręgu wielkiej symfoniki. 22.50 Kroniki — B. Prusa. 23.00 Z hist. rock and rolla. 23.40 Poezja na dobranoc.

PROGRAM III

15.00 Serwis trójki. 15.05 Podsluchane u innych. 15.30 Herbata przy samowarze. 16.00 Zapraszamy do trójki. 19.00 Długo i szczęśliwie — odc. pow. J. Broszkiewicza. 19.30 Sztuka pasji: J. S. Bach. 19.50 Czas niepoprawa — odc. pow. R. Strattano. 20.00 Katalog nagr.: The Moody Blues. 20.40 Urodzeni na początku wieku. 21.00 Folk — muz. wrocław. 21.30 J. Parandowski — Rozmowa z cieniem. 21.45 Rodzina jazzu. 22.45 24 godziny w 10 minut. 23.00 Zapraszamy do trójki.

PROGRAM IV

15.05 Panorama lit. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.00 Dziennik. 17.05 Aud. aktualna (Kr). 17.25 Agrochem informuje (Kr). 17.30 Nasz dzień — wyd. popołudniowe (Kr). 18.00 Klasycy muz. rozr. (stereo). 18.30 Nad Niemnem — odc. pow. E. Orzeszkowej. 19.05 Klasycy muz. rozr. (stereo). 19.30 Koncert Ork. Radia Austriackiego (stereo). 21.00 Klub stereo. 22.40 Noce divertimentou (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

telegraficznie

BUDAPESZT. Podczas międzynarodowego turnieju siatkarek najlepiej spisują się dotychczas zespoły ZSRR, Peru i Węgier, które odnoszą po 2 zwycięstwa. Rosjanki pokonały drużynę CSRS 3:0 i Kuby — 3:2, Peruwianki wygrały z mistrzyniami Europy Bułgarkami oraz Rumunkami po 3:0, a Węgierki nie dały szans Rumunkom i Bułgarkom zwyciężając je w identycznym stosunku — 3:0.

KOPENHAGA. Awans do europejskiej superligi tenisa stołowego wywalczyła reprezentacja Dani.

SARAJEWO. Triumfatorom międzynarodowego turnieju szachowego „Bośnia-82” został Aleksander Bielawski (ZSRR), gromadząc po 15 rundach 12,5 pkt.

MONTE CARLO. W najciekawszych wczorajszych pojedynkach międzynarodowego turnieju tenisowego Adriano Panatta pokonał Paula McNamee 2:6, 6:1, 7:3, Manuel Orantes wygrał z Corrado Barazzutti 6:1, 3:6, 6:4, a Pablo Arraya zwyciężył Jimmym Arias 3:6, 7:6, 6:3. Już w drugiej rundzie turnieju Panatta zmierzy się z Bjornem Borgiem.

WARSZAWA. Do udziału w wysiłku kolarskim dookoła Dolnej Saksonii zgłoszono ośmiu naszych reprezentantów: Stefana Ciekańskiego, Romana Jaskuła, Mieczysława Koryckiego, Jana Muzkę, Andrzeja Pajora, Lecha Piaseckiego, a jako rezerwowych — Jerzego Swinogę i Zygmunta Molika.

ZURYCH. Slalom specjalny kobiet zaliczany do punktacji FIS wygrała narciarka z Liechtensteinu Petra Wenzel przed Szwajcarką Brigitte Bensoz.

Wolność. Bez otaczającego zewsząd drutu i ludzi. Nareszcie sami, uwolnieni od czwartej stałej obecności. I nagle Marlowe odczuł to jak koszmara.

— Co z tobą, Peter? — spytał szeptem Król, wyczuwając, że coś nie jest tak jak powinno.

— Nic, nic... tylko że to taki szok znaleźć się na zewnątrz.

— Przyzwyczaisz się. — Król zerknął na zegarek. — Jeszcze ze dwa kilometry. Pospieszmy się, więc lepiej będzie, jak pociągamy.

Wysuwał przerośnięte pnącza winorośli oplecione wokół powalonych drzew i oparł się o nie. — Tu możemy sobie odpocząć. — powiedział.

Czekając przystuliwali się odgłosom dzungli. Świerszczom, żabom, nagłemu świergotaniu. I nagle ciszy. Szelestowi wędrujących zwierząt.

— Zapaliłbym.

— Ja też.

— Ale nie tutaj — rzekł Król. Jego umysł nie próżnował ani chwili. Jednym uchem słuchał odgłosów dzungli, resztę uwagi skupiając na powtórzeniu sobie w myślach przebiegu mającej wkrótce nastąpić transakcji. Zdecydował, że plan jest dobry.

Spojrzał na zegarek. Długa wskazówka przesunęła się powoli. Dzięki temu mógł jeszcze pomyśleć nad planem. Im dłużej planuje się jakąś transakcję, tym lepiej się ona udaje, nie ma wpadek, a i zysk jest większy. Dzięki Bogu, że istnieje coś takiego jak zysk! Gość, który wymyślił interesy, był geniuszem. Sprzedawaj drożej niż kupiłeś. Ruszaj głową. Ryzykuj, a pieniądze same będą ci się pchały do rąk. Masz pieniądze — masz wszystko. A przede wszystkim — władzę.

„Kiedy stąd wyjdę — myślał Król — zostanę milionerem. Zbiję taką forszę, że Fort Knox będzie przy niej wyglądał jak skarbonka. Zależę od organizacji. Będą w niej pracować goście lojalni, ale głupi jak barany. Fachowców zaw-

James Clavell

król szczurów

KING RAT

film ANDRZEJA PAKULA

Copyright © 1982 James Clavell

szę da się kupić. A jeśli wiesz, za jaką cenę da się kupić gościa, można go wtedy używać i nadzorować do woli. Na tym polega życie. Ludzie dzielą się na elitę i resztę. Ja należę do elity. I tak już będzie zawsze. Nie pozwólę sobie pomiać i nie dam się ciągnąć z miasta do miasta. Było, minęło. A zresztą byłem wtedy szczeniakiem zależnym od tatusia — człowieka, który raz był kelnerem, raz pomagierem na stacji benzynowej, innym razem rozosił książki telefoniczne, a kiedy indziej wywoził śmiecie albo rozdawał ulotki reklamowe. A wszystko po to, żeby zarobić na butelkę. Po tem trzeba było po nim sprzątać. To już nigdy nie powtórzy. Teraz po mnie będą sprzątać. A do tego potrzebna mi tylko forszę. Wszyscy ludzie zostali stworzeni równymi sobie... w pewnych niezbędnych prawach”.

„Bogu dzięki, że jest Ameryka — powtórzył w duchu Król po raz tysięczny. — Bogu dzięki, że jestem Amerykaninem”.

— Wspaniały kraj — powiedział, niby do siebie.

— Jaki kraj?

— Stany.

— Dlaczego?

— Jedyne miejsce na świecie, gdzie możesz kupić wszystko i gdzie masz szansę coś zdobyć. To bardzo ważne dla kogoś, komu nie zapewnia tego urodzenie, a takich szczęściwców jest cholernie mało, Peter. Każdy, komu tylko chce się pracować, ma przed sobą tyle możliwości, że aż kręci się w głowie. Gość, który nie pra-